

Protokół nr 5/24
z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych, Komisji Gospodarki Miejskiej
Rady Miasta Piły
w dniu 27 listopada 2024 w sali 229 B
Urząd Miasta Piły
czas trwania (13:00 -15:30)

Na posiedzeniu obecnych było **8** członków Komisji Spraw Społecznych, **6** członków Komisji Gospodarki Miejskiej. Listy obecności radnych stanowią załącznik do protokołu.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powitał Panią Beatę Dudzińską – Prezydent Miasta Piły, Panią Ewelinę Śługajską - Skarbnik Gminy Piła, Pana Pawła Jarczaka – Zastępcę Prezydenta Miasta Piły, Pana Romana Szarzyńskiego, Sekretarza Gminy Piła, oraz Pana Bartosza Mirowskiego, Dyrektora Gabinetu Prezydenta.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że dzisiejsze spotkanie jest wyjątkowe, ponieważ dotyczy przyszłego roku – analizy budżetu.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że nieuchronnie dobiega końca rok 2024, obecnie pracujemy nad propozycją budżetu na rok przyszły. Rok 2025 będzie kontynuacją pewnych projektów bardzo dużych, drogowych i kubaturowych. Zaprojektowane zostaną nowe zadania, zatem staniemy przed zupełnie nowymi wyzwaniami. Zawsze jest tak, że cele i marzenia są bardzo ambitne. Będziemy w dalszym ciągu poszukiwać zewnętrznych źródeł finansowania. Kontynuowane będą zadania, na które już uzyskaliśmy dofinansowanie. np. projekty ZIT-owskie dla miasta. Pani Skarbnik nawiąże do projektów globalnych, powie czego możemy się spodziewać, a później kilka przykładów podamy, aby można było odnieść się do tego. Czyli zgodnie z zasadą: od ogółu do szczegółu.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że chciałaby w pierwszej kolejności omówić budżet. Ustawodawca wprowadził zmiany - narzucił obowiązek przyjmowania projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej jako pierwszej, a uchwały budżetowej w dalszej kolejności. Budżet uległ pewnym modyfikacjom, w porównaniu do lat poprzednich ze względu na cele ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. W związku z tym wykreślono kilka pozycji jeśli chodzi o dochody. Dochody budżetu na 2025 rok ustalamy na poziomie 514.980.000 zł. Jest to zatem budżet, który kwotowo jest największy. To ponad pół miliarda zł zarówno po stronie dochodów bieżących i dochodów majątkowych. Dochody bieżące kalkulowane są o podstawowe dane, co

oznacza, że wynikają one z konkretnych pozycji, konkretnych przeliczeń. W tym przypadku nigdy nie mamy pewności co do kilkunastu pozycji, czy zostaną one zrealizowane. Wynika to z sytuacji przedsiębiorców, mieszkańców miasta. Przykładowo, wykonanie budżetu miasta Piły na koniec 2023 roku nie przekroczyło kwoty 437.000.000 zł, natomiast plan na dzień 30 września bieżącego roku ustalony był na poziomie nieco większym niż 455.000.000 zł. Śmiało więc można powiedzieć, że w przyszłym roku mamy ponad 50.000.000 zł więcej, niż pod koniec września 2024 roku. Część kwot jest zwyczajowo dedykowana, co oznacza, że są to zadania zlecone, dochody zlecone przez Wojewodę. One wprost mówią o przeznaczeniu środków. Pieniądze, które uda nam się pozyskać z finansowania zewnętrznego np.: z NFOŚiGW, czy też z Polskiego Ładu, z ZIT-u, z Urzędu Marszałkowskiego i ze wszystkich innych programów, z których staraliśmy się. Jeżeli chodzi o wydatki, to plan wydatków ustalamy na kwotę 525.265.000 zł, w tym wydatki bieżące, na kwotę 428.000.000 zł, a majątkowe na kwotę 97.242.000 zł. Wydatki majątkowe dotyczą projektów będących w fazie realizacji, czyli w dużej mierze kontynuowanych, już zagwarantowanych finansowaniem zewnętrznym. Również projekty mniejsze, o których finansowanie staraliśmy się już na początku roku składając wnioski do Urzędu Marszałkowskiego, o których już pozyskaliśmy informację o uzyskaniu dofinansowania, ale jeszcze nie mamy zawartych umów. W związku z tym, aby spełnić wymogi formalne zabezpieczamy środki w postaci wkładu własnego, a w lutym lub marcu będziemy te kwoty uwalniać, dodatkowe reinwestycje wprowadzać na projekty unijne, oraz te, które mamy już zagwarantowane dofinansowanie, po ocenie formalnej, merytorycznej – projekty ZIT-owskie. Jeżeli chodzi o przychody na przyszły rok, to mamy je skalkulowane na poziomie w kwocie 25.194.000 zł i wynikają one wprost z projektów które wpisujemy np. ERASMUS. One są dedykowane na kilka lat, środki zostały przekazane na nasze konta, oraz z wolnych środków, co wynika wprost z rozliczenia z poprzedniego roku. Plan budżetu na 2025 rok nie zakłada dodatkowej emisji obligacji komunalnych, ani zaciągania nowych kredytów. Natomiast rozchody, które mamy wpisane na podstawie umów zawartych na przełomie kilku lat ustalamy w kwocie 14.909.000 zł. Deficyt budżetowy wynosi nieco ponad 10.000.000 zł. Ustawodawca zgodnie z art. 242 ustawy o finansach publicznych nałożył na jednostki samorządu terytorialnego obowiązek wypracowania, lub zbilansowania nadwyżki operacyjnej, w związku z tym planujemy taką nadwyżkę wypracować. Zasada jest taka, że gdybyśmy w ciągu kilku lat jej nie wypracowali, to musielibyśmy ją zbilansować. Gdyby dzisiaj została podjęta decyzja, że wydatki bieżące przekraczają dochody bieżące to w roku 2026, lub 2027 o tę kwotę musiałaby być zwiększona nadwyżka. Nigdy nie korzystaliśmy z tej formuły, ponieważ mogłoby się okazać, że osiągnęlibyśmy znacznie gorszy wynik finansowy, co zmusiłoby nas do cięcia wydatków budżetowych w kolejnych latach. Zwiększeniu ulegają również wydatki sztywne, które dotyczą miasta. Jest to powiązane ze wzrostem najniższego wynagrodzenia, oraz stawki godzinowej, jeżeli chodzi o umowy zlecenia. Znaczny wzrost cen energii i inflacja ma

istotny wpływ na kształtowanie się wydatków budżetowych. W związku z tym dochody, które ustalamy na nieco wyższym poziomie mają swoje źródło wprost w wydatku. Nigdy nie było takiej sytuacji, żeby zaplanowane pieniądze starczyły na wszystko, nie chodzi tutaj wyłącznie o inwestycje, ale również o wydatki bieżące. Jednostki oświatowe, ZDiZ, MOPS, zgłaszają zapotrzebowanie znacznie większe, ale musimy każdy element ograniczać, weryfikować, wyważyć, aby można było podstawowe zlecenia gminy zaangażować. Zadłużenie miasta Piły obniżyło się do 25% w stosunku do dochodów. Stało się tak, ponieważ planujemy wyższe dochody, które są poparte informacjami i zawiadomieniami, a z drugiej strony spłacamy obecne zobowiązania, a nie planujemy zaciągać kolejnych. Bardzo dużo realizowanych obecnie projektów może uzyskać dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach pożyczek na preferencyjnych warunkach. Przykładem może być Zielona Polska, z której środków przeznaczane są na realizację projektów termomodernizacyjnych, fotowoltaikę, zoptymalizowanie oświetlenia, ochronę klimatu, itp. Bank przeprowadza obecnie nabory, to są środki pochodzące z Krajowego Planu Odbudowy. Nie każdy może uzyskać te środki. Są to pożyczki na preferencyjnych warunkach. Oprocentowanie mieści się w przedziale od 0,5 do 1%. Wspólnie z Panią Prezydent Beatą Dudzińską rozważamy skorzystanie z takiej pożyczki, która mogłaby się pojawić w trakcie roku w zakresie naszego oświetlenia ulicznego i wymiany ok. 1.700 lamp. Otrzymaliśmy dofinansowanie w ramach projektu „Rozświetlamy Polskę”, ale byliśmy na tyle zaawansowani i dzięki temu oszczędności z tytułu wymiany tego oświetlenia są na tyle duże, że finansowanie tego przedsięwzięcia było bezpośrednio po stronie Gminy.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej zapytał, czy sami pokryliśmy koszty czy korzystaliśmy ze źródeł zewnętrznych?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że nie korzystaliśmy, sami pokryliśmy koszty. Wydaliśmy około 2.000.000 zł.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że ceny urządzeń pójdą do góry, w związku ze zwiększeniem się podaży wynikającej z programów.

Marek Toboła, Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej zadał pytanie, czy inwestycja już jest zakończona, czy będzie kontynuowana?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że wszystkie lampy w liczbie 1.780 będące w posiadaniu Gminy zostały wymienione. Właścicielem pozostałych jest Enea.

Marek Toboła, Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że najpierw inwestujemy w światło żółte, potem w białe, a później znów wpadamy w żółte.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że wszystkie inwestycje drogowe, które realizujemy, to wprowadzamy nasze oświetlenie i angażujemy środki z budżetu Gminy. Transformacji nie da się zrobić z dnia na dzień, ponieważ nawet gdy wymieniliśmy pewną dużą ilość to jest zauważalne już, to są pewne uwarunkowania i dopóki się właściciel nie zdecyduje, to będziemy musieli przy tym żółtym świetle pozostać.

Radny Józef Jopek zapytał jak się układa współpraca z Eneą, bo niektóre lampy mają 50 lat i za chwilę będą nie do użytku?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że rozmawiamy z Eneą, pokazujemy co udało nam się zrobić, żeby stanowiło to motywację do opracowania planu. Te ponad 1.000 lamp, które wymieniliśmy stanowi mniejszą część w stosunku do tych, które są w posiadaniu Enei. Jednakże podjęliśmy ten wysiłek. 6 stycznia 2025 roku wspólnie z Panią Skarbnik mamy zaplanowane spotkanie z prezesem Enei. Dołożymy starań aby ich przekonać, aby pomogli nam w wymianie światła żółtego na jaśniejsze. Tu nie chodzi wyłącznie o ergonomię i zapewnienie bezpieczeństwa, ale także o spadek kosztów oświetlenia dla naszego miasta.

Marek Toboła, Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że trzeba tu podkreślić, że 1.000 punktów to jest oświetlenie inteligentne, więc można to opanować.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że takiej ilości nie jesteśmy w stanie wymienić samodzielnie, w związku z tym musimy się zwrócić z wnioskiem o pomoc do Enei.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła zapytała czy są konkretne pytania?

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poprosił o zadawanie pytań i otworzył dyskusję.

Marek Toboła, Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że informacja o budżecie jest bardzo ważną informacją dla mieszkańców. Pokazuje co się będzie w mieście działo, gdzie nastąpią zmiany i jakie będą inwestycje. W mieście mamy też innych inwestorów, są nimi Powiat Pilski, Zarząd Dróg i Zieleni w Pile, Wojewódzki Zarząd Dróg. Zapytał, czy po zakończeniu prezentacji budżetu, można podać szczegółową informację o działaniach inwestycyjnych podejmowanych na poszczególnych typach dróg, bez względu na to jaki podmiot jest ich właścicielem?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że toczą się aktualnie rozmowy z Powiatem Pilskim, o powrocie współpracy na mocy którego miasto będzie mogło dbać o stan dróg

powiatowych, w zakresie np.: utrzymania letniego, czy zimowego. Mamy konkretne oczekiwania, jeśli chodzi o współpracę z powiatem, który poszukuje źródeł finansowania zewnętrznego, a koniec roku nie jest najlepszym momentem na podejmowanie takich działań. W pierwszym kwartale przyszłego roku myślę, że podzielią się z nami tą informacją.

Radny Przemysław Jarecki zadał pytanie, czy w budżecie na 2025 rok zostaną przeznaczone środki na budownictwo społeczne? Czy planowane są działania inwestycyjne w tym zakresie?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że do tej pory wnioski o dofinansowanie budowy budynków wielorodzinnych składała spółka TBS. Dzisiaj na lokalnym rynku działa również spółka SIM, czyli Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa. Spółka opracowuje wniosek o dofinansowanie, a miasto jedynie wspomaga, czyli np.: dokapitalizujemy spółkę, tworzymy zatem mechanizmy, które zabezpieczają wkład własny. Zapewne na początku roku spółka złoży wniosek o dofinansowanie budowy 24 mieszkań. Również TBS przygotowuje wniosek o dofinansowanie. Jesteśmy gotowi przekazać dodatkowy grunt spółce TBS. Dalszymi krokami będą przygotowanie dokumentacji, złożenie kolejnego wniosku w ramach środków zewnętrznych, które będą dystrybuowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Do tej pory dofinansowanie było na poziomie 85% - kwota kwalifikowalna netto. Resztę kwoty musi zabezpieczyć Gmina Piła. W tym momencie zabezpieczymy środki dopiero wtedy, gdy otrzymamy pozytywną informację z BGK o zakwalifikowaniu zadań i otrzymaniu dofinansowania. W przyszłym roku można to zrobić, ale nie będzie to na początku roku, tylko bardziej w połowie roku i tylko w takiej formule.

Radny Przemysław Jarecki powiedział, że w chwili obecnej pozostaje czekać na pozytywną decyzję?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że kierunek jest taki, aby budować. Natomiast musimy mieć pewność, że na to będą środki zewnętrzne.

Radny Przemysław Jarecki zapytał, czy istnieje plan usytuowania mieszkań - mowa o TBS?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że SIM buduje na gruncie, który znajduje się pomiędzy ul. Podchorążych a ul. Bydgoską. Druga lokalizacja była przedmiotem konsultacji z mieszkańcami ul. Młodych, TBS będzie tam budował - jest to szansa na odnowienie przestrzeni społecznej.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że wystąpiliśmy o do Krajowej Administracji Skarbowej w sierpniu 2024 r. o wydanie indywidualnej interpretacji w zakresie przekazania aportem części zorganizowanej, ponieważ to nie jest bezpośrednio tworzenie majątku, który przekazujemy do spółki. Czekamy na interpretację KAS do 17 grudnia tego roku, która nam

powie o tym, od której części mamy zapłacić podatek, a od której nie.

Marek Toboła, Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że chciałby nawiązać do kwestii bezpieczeństwa. Trzeba mocno podkreślić, że końcówka roku 2023 i początek obecnego roku to diametralna zmiana bezpieczeństwa pieszych na przejściach dla pieszych. Mamy wszystkie przejścia dla pieszych oświetlone w sposób specjalistyczny, poczynając od alei Poznańskiej i ciąg przy al. Niepodległości i to zadanie zostało zrealizowane przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. W poprzednim roku mieliśmy bardzo dużą ilość doświetlonych miejsc przy przejściach dla pieszych. Wtedy mówiło się, że stawiamy na kolor żółty Czy w 2025 roku planujemy kontynuację, aby zwiększać liczbę bezpiecznych przejść dla pieszych?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że byłoby dobrze gdyby pojawiły się programy, które pomogłyby nam to zadanie sfinansować. Kluczowe przejścia, które były typowane z Policji są już zabezpieczone i jest to widoczne. Zostało jeszcze sporo miejsc, które wymagają doświetlenia.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że Urząd Wojewódzki ogłosił tylko jeden konkurs w ramach Funduszu Grup Samorządowych. Nie ma żadnych wyników odnośnie projektów. Czekamy na pierwszy kwartał przyszłego roku.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że sytuacja jest dynamiczna. W trakcie współpracy z Panem Posłem pojawiają się propozycje, perspektywy na podstawie który można pozyskiwać dofinansowania. Poszukujemy takich, gdzie jest możliwość refinansowania albo staramy się przyspieszyć realizację tych projektów, które mieliśmy na zaawansowanym na etapie wykonania.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że w przypadku otrzymania zwrotu i finansowania z KPO do oświetlenia ulicznego - chociaż w części - można by było przeznaczyć na realizację innych celów. Trzeba korzystać z pożyczek na preferencyjnych warunkach, gdy tylko takie okazje się pojawiają.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej zadał pytanie odnośnie programów, dotyczących profilaktyki zdrowotnej. One są zapisane w dosyć dużej kwocie. Czy my dzisiaj wiemy, co to za programy będą?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że to Program Przeciwdziałania Osteoporozie.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej zapytał, czy to jeden

program, który został uruchomiony, czy będą też inne?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że np. program HPV. Został on już przejęty przez skarb państwa i zmienił się sposób finansowania. Jeśli chodzi o osteoporozę to jest to projekt, na który zabezpieczenie wynosiło 10% z NFZ i uzyskaliśmy dofinansowanie. Dzisiaj firma realizująca to przedsięwzięcie, analizuje bada mieszkańców.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej zapytał komu dedykowany jest ten program?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że na placu Zwycięstwa były badania, wynik był od razu, mobilne punkty. Jego realizacja upływa z końcem przyszłego roku. Kwoty na pewno ulegną zmianie, ponieważ my realizując projekty dwu, trzyletni zawsze rozliczamy go do końca roku. Niezrealizowane kwoty z tego roku przechodzą na następny. Wynika to z nieprzeprowadzonych badań i analiz. W tym przypadku też tak będzie. Przed nami jeszcze aneks do umowy z NFZ, więc póki zadanie nie zostanie zrealizowane do końca, nie chcemy tej umowy stracić.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej zapytał czy one są w stałych miejscach i terminach? Jak to wszystko funkcjonuje?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że firma Cogito się tym zajmuje. Mobilne punkty są zlokalizowane w przy Placu Staszica i na terenie Akademii Nauk Stosowanych. Adresatem programu są głównie kobiety, ale mężczyźni również mogą skorzystać.

Marek Toboła, Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że to jest słuszny kierunek, że mobilne punkty przyjeżdżają do Piły przy okazji różnych wydarzeń o charakterze rozrywkowym, kulturalnym, czy sportowym. Poprosił o informację o najważniejszych projektach, które będziemy realizować w przyszłym roku. Dodał, że środków dla samorządów jest bardzo dużo. Czy zakładamy w budżecie środki finansowe, które będziemy mieli do dyspozycji, gdy pojawią się kolejne programy wymagające wkładu własnego?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że są takie projekty. Otrzymaliśmy z Pomocy Technicznej dofinansowanie na przeprowadzenie analizy, która wydawało się nam, że jest w nurcie, ale bez gwarancji, że coś się z tym stanie. To jest taki Miejski Plan Adaptacji do Zmian Klimatycznych. Dzięki środkom zewnętrznym mamy plan i teraz pewna pula projektów została uruchomiona, ale warunek niezbędny jest taki, że gminy muszą posiadać taki Miejski Plan, który już posiadamy. Musimy wybiegać niejednokrotnie poza horyzont czasowy i sięgać po środki, które dzisiaj nie są gwarancją pozyskania kolejnych w przyszłości, ale dają nam możliwość opracowania

dobrej strategii, która wszystko przewiduje, rozwój miasta we wszystkich możliwych kierunkach. W związku z tym planem duże środki z KPO będą zaangażowane w ochronę klimatu, ochronę wody, obniżenie temperatury, wprowadzenie zieleni, retencję wody. Część tych środków mamy po części w ZIT, ale ten plan, który finansowaliśmy, aby go mieć, pozwoli nam sięgać po kolejne środki.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że jeżeli pojawią się programy i będziemy musieli zaangażować środki będące zabezpieczeniem wkładu własnego to rozwiązania są dwa. Pierwsze rozwiązanie jest takie, że w projekcie budżetu mamy zagwarantowane około 3.700.000 zł a w ostatnich dwóch latach mieliśmy zagwarantowane większe kwoty na inwestycje. Ta pula pieniędzy w przypadku konieczności zabezpieczenia finansowania wkładem własnym daje nam pewne możliwości. Po drugie w rozliczeniu obecnego roku również uwalniamy finansowanie. Możemy również skorzystać ze środków zewnętrznych przychodowych zwrotnych. Mamy zabezpieczony wkład własny na projekty ZIT-owskie, te które mamy już zagwarantowane. W tej perspektywie mamy 30% wkładu. Mamy nadzieję, że kwoty wymagalne nie przekroczą tych, które szacunkowo wpisywaliśmy do projektu budżetu. Mamy też zabezpieczenie projektów z NFOŚiGW, czyli autobusy. To są projekty, które mają już swoje źródło finansowania.

Teresa Kasior, Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych zapytała, skąd można byłoby pozyskać większy zasób pieniędzy dla ZGM-u, nie dla nowych inwestycji tylko dla tych, które są, które wymagają dodatkowych remontów. Są to głównie mieszkania komunalne, które nie mają zgromadzonego funduszu remontowego ?

Radny Przemysław Jarecki zapytał o realizację inwestycji, dotyczących kultury fizycznej: OTW „Płotki”, stadion żużlowy i boisko piłkarskie na Osiedlu Górnym. Czy założenia przyszłorocznego budżetu zakładają zakończenie tych inwestycji?

Radny Józef Jopek powiedział, że od ponad pięciu lat, albo i więcej nie mamy w Pile przychodni sportowo - lekarskiej. Mamy około 3.000 - 4.000 zawodników, w różnych kategoriach wiekowych. Wszyscy muszą jeździć prywatnie do Chodzieży lub do Wałcza, aby uzyskać pomoc lekarską. Koszt jednej wizyty to jest ok. 150 zł, które pokrywa rodzic, lub zawodnik. Nie możemy pokryć tego wydatku z budżetu klubu, albo z budżetu miejskiego, bo byłoby to niezgodne z obowiązującym prawem. W związku z tym, czy jest możliwe utworzenie przychodni sportowo – lekarskiej w przyszłości?

Radna Halina Łuś powiedziała, że niewielka liczba lekarzy jest zainteresowana działalnością z tej dziedziny, ponieważ nie jest to działalność prywatna tylko reglamentowana ministerialnie i w związku z tym może się nie opłacić. Często kierownicy Zakładów Medycyny Pracy zadają pytanie, czy nie ma jakiegoś lekarza, który by wspomógł, żeby tę usługę wykonać przynajmniej na minimalnym poziomie. Co będzie kolejnym krokiem w unowocześnianiu naszych obiektów szkolnych? Sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej nr 7 jest wizytówką naszego miasta.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że jeśli chodzi o MZGM to temat jest skomplikowany, ponieważ zasób komunalny gminy, wiek kamienic, budynków wielorodzinnych jest przedwojenny i powojenny. Corocznie przekazujemy duże nakłady finansowe na rzecz MZGM. Dzięki decyzji Rady Miasta Piły podjętej w 2012 roku udało się MZGM przekształcić z zakładu budżetowego. Z perspektywy czasu można uznać, że była to słuszna decyzja ze strony Rady. Począwszy od roku 2013 MZGM stał się jakby częścią budżetu miasta i można było bezpośrednio mieć wpływ na to, co się tam dzieje, jakie remonty są tam przeprowadzane. Corocznie w jednostce budżetowej w ramach naszych mieszkań dokonuje się inwestycji i remontów w kilku dosyć dużych obszarach. Od wymiany czy też przełożenia pieców, po wymiany instalacji, dachów, oświetlenia wewnątrz klatkowego, jak również wymiany stolarki drzwiowej i okiennej. Gdy pojawiła się możliwość pozyskiwania finansowania, w ramach programów Kawka 1, Kawka 2 poczyniliśmy starania czego wynikiem było pozyskanie dofinansowania do budynków i były to budynki zlokalizowane przy ul. Browarnej, Witosa, a także kilka innych. Następnie za zgodą Rady Miasta korzystaliśmy bardzo skutecznie z programu Jessica 2. Jest to program Banku Gospodarstwa Krajowego, na podstawie którego pozyskiwaliśmy finansowanie zwrotne właśnie z tego banku na termomodernizację kompleksową budynków wskazanych w audycie energetycznym. Audyt ten musiał pokazywać nam co najmniej oszczędności na poziomie 50%, aby to było dla Gminy korzystne. I tak też się stało. Wskazywaliśmy budynki, a jest ich wiele: przy ul. O. M. Kolbe, ul. Wincentego Pola, czy Towarowej. Kilkanaście takich budynków uległo termomodernizacji przy ul. Konopnickiej. Całkiem sporo ich było na przełomie ostatnich 8 – 9 lat. Ostatnim, najładniejszym, też zabytkowym, jest budynek przy Alei Niepodległości, czyli nasz park kieszonkowy. Termomodernizacja pozwoliła na to, że mieszkańcy, którzy wynajmują mieszkanie w tych obiektach, mają tańsze ogrzewanie, mają okna wymieniane, piony i kaloryfery. W związku z tym to jest zupełnie inna jakość, co prawda do dzisiaj dokonujemy spłaty tych modernizacji w naszych budżetach, więc z jednej strony niskie oprocentowanie, bo 0,12% więc efekt przekłada się na mieszkańca, a nie na budżet miasta. Jest to wysiłek finansowy, który został poniesiony i stało się tak przy aprobacie Rady Miasta. Programy się skończyły, Jessica 2 się skończyła, stara perspektywa unijna się skończyła, obecnie oczekujemy nowej. Obserwując zapotrzebowanie połączyliśmy projekt rewitalizacyjny -mowa właśnie o al.

Niepodległości, który miał spore dofinansowanie, w związku z parkiem kieszonkowym, który powstał obok. Jedno zadanie inwestycyjne, które pozyskuje finansowanie zewnętrzne jest okazją do zrobienia drugiego zadania, które da punkty temu pierwszemu. Samo pozyskiwanie źródeł finansowania na projekty nie jest i nie było proste. Co roku pustostany remontujemy, mamy dofinansowanie na poziomie 85% z BGK, ale zawsze polega to na tym, że najpierw wydajemy, a potem dopiero mamy zwrot.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że sztuką definiowania projektów, jest to żeby one były nie tylko rewitalizacją, ale dały też wydzźwięk społeczny, dzięki takim zabiegom udaje się nam pozyskiwać pieniądze.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że są elementy, które powodują, że nie wszystkie obiekty kwalifikują się do termomodernizacji. Obiekty, które są lokalami użytkowymi nie mogą mieć pozyskanego finansowania. Powierzchnia musi być do 15% wartości całego budynku, stanowi to pomoc publiczną, więc też mamy pewne ograniczenia prawne w tym zakresie „Płotki” i inne obiekty sportowe. Jeżeli chodzi o stadion na Osiedlu Górnym – termin jest niezagrożony. Przyspieszyliśmy finansowanie na ten rok. W przyszłym roku w maju, lub czerwcu jest planowany koniec inwestycji. Jeżeli chodzi o Ośrodek Wypoczynkowy „Płotki, zadanie to było wpisane do budżetu, ponieważ szukaliśmy finansowania zewnętrznego na poszczególne elementy, a przebudowa „Płotek” mówi o parkingu, o ścieżkach skończywszy na pomostach, elementach architektury i siłowni na tym obiekcie. W związku z tym w każdym roku wprowadzamy zadanie w WPF do budżetu. Zgodnie z tym co było powiedziane na sesji październikowej, zadanie kończyło się w tym roku, ale przedłużamy je na kolejny, ponieważ jeszcze z zabezpieczonych pieniędzy chcemy zrealizować pomosty pływające, które podlegają wymianie. Natomiast sama inwestycja płatna będzie w roku 2025.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły zabrała głos i powiedziała, że jeżeli chodzi o stadion żużlowy, to termin pierwotny ustalony był do końca grudnia bieżącego roku. Poprzedni Zarząd Powiatu, konkretnie Pan Starosta, skutecznie zablokował realizację i przystąpienie do prac, mimo wyłonionego wykonawcy. Odczuwamy niestety skutki tej decyzji. To opóźnienie było tak duże, że niestety dzisiaj rozmawiamy z wykonawcą i potwierdza, że postara się do końca marca to zrobić. Czekał tyle, ile mógł, bo pewne elementy mają swój termin dostawy. Zamówienie mógł złożyć dopiero, kiedy już wiedział, że ma pozwolenie. Także to jest skutek opóźnienia, więc trzymamy kciuki, że nie wydarzy się nic, że zima nie będzie bardzo uciążliwa, że z końcem marca mógł wystartować sezon. Taki termin został podany.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że jeżeli prace do 2 grudnia będą służyły zgodnie z planem, to nie będzie trzeba wprowadzać autopoprawki do budżetu.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że czekamy na 2 grudnia, jeśli wykonawca przystąpi do prac zgodnie z tym co zadeklarował to wszystko będzie ok.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że jeżeli chodzi o nakłady przeznaczone na oświatę, to były one całkiem spore w ostatnich latach. Praktycznie po elewacjach widać, że właściwie wszystkie przedszkola zostały ztermomodernizowane. Pozyskaliśmy środki zewnętrzne, głównie z BGK i programów termomodernizacyjnych na szkoły podstawowe poza zabytkowymi, ponieważ nie podlegają one termomodernizacji. Nie podlegają jej również te, które osiągnęły wskaźnik 30 – 35% efektywności energetycznej. Charakterystyczny jest wygląd żłobka i przedszkola. Żłobek ma kredki, a przedszkole koty, co świadczy o tym, że obiekty uległy termomodernizacji. Część przedszkoli zostało zakwalifikowane do audytu energetycznego i korzysta w głównej mierze z prądu, generowanego przez panele fotowoltaiczne. To są największe przedszkola, w których zakończono inwestycje 2 – 3 lata temu. Również trzy szkoły podstawowe takie panele posiadają. Szkoła Podstawowa nr 6 i hala sportowa, oraz Szkoła Podstawowa nr 7, wraz z nowo wybudowaną halą sportową.

Większość przedszkoli ma również zmodernizowane place zabaw i ogrodzenia, np.: w Przedszkolu nr 3 okazało się, że trzeba wymienić elektrykę i w związku z tym w trybie nadzwyczajnym została uruchomiona procedura. Szkoła Podstawowa nr 2 przy ul. Roosevelta też jest remontowana. Wymianie podlegają elementy wskazane przez Straż Pożarną. W Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Bydgoskiej trwają w tej chwili prace związane z osuszaniem obiektu. Środki pozyskano z krajowych programów zewnętrznych. Trzeba było jednak zabezpieczyć dodatkowe środki, ponieważ okazało się, że są stare rury i kanalizacja, co spowodowało wzrost kosztów. Jest to w części budynek zabytkowy, czyli na wieżę z zegarem trzeba byłoby pozyskać finansowanie w ramach neutralizacji. Mamy przed sobą dwie najważniejsze inwestycje w zakresie wymiany elektryki w przedszkolach, kilka z nich zostało wybudowanych jeszcze w latach 70-tych, więc wymagają wymiany instalacji. A robiąc instalacje wewnętrzne mamy również ściany i inne dodatkowe roboty. Prace będą mogły się kończyć tylko i wyłącznie w okresie wakacyjnym a okres zimowy to jest czas na przygotowanie dokumentacji.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że w przyszłym roku oddamy do użytku 2 nowe obiekty kubaturowe. Żłobek i przedszkole na Koszycach. Przedszkole będzie zlokalizowane przy ul. Kazimierza Wielkiego. Posiadać będzie 4 oddziały przygotowane dla 100 dzieci. Dzieci będą mogły korzystać z toru rowerowego, aby nauczyć się jazdy na rowerze. Jest to przedszkole na miarę XXI wieku pomyślane w taki sposób, żeby dzieci mogły ze sobą się integrować, ale też żeby każdy

w ramach różnych grup - ponieważ to cztery grupy wiekowe - miał swoją przestrzeń.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że w budżecie można znaleźć takie pozycje jak: Szkoła Podstawowa nr 2. Będziemy się starać tak dostosować obiekt, aby spełniał wymogi ochrony przeciwpożarowej. Planujemy niewielkie inwestycje w zakresie wymiany oświetlenia. W Szkole Podstawowej nr 3 im Jana Brzechwy dokonano unowocześnienia sali gimnastycznej. Kolejnymi działaniami było zagospodarowanie terenu wokół Szkoły Podstawowej nr 11, organizacja placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 7, a także modernizacja przy Szkole Podstawowej nr 12. W planie inwestycyjnym jest budowa 2 boisk piłkarskich, tzw Orlików. Pozyskaliśmy środki z Ministerstwa Sportu i Rekreacji i jest ono 50 na 50, ale nie więcej niż 500.000 zł, W związku z tym nakłady, które będą poniesione, będą na kwoty nieco większe niż byłoby możliwe uzyskać z dofinansowania, ale mamy nadzieję, że 1.000.000 zł będzie na kilka obiektów.

Teresa Kasior, Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych zabrała głos i powiedziała, że zmieniają się ustawy i wprowadzane są zmiany. Ustawy dotyczące pomocy społecznej wprowadzają nowe świadczenia, tak jak np. świadczenie usługowe krótkoterminowe i tam jest bardzo dużo progów dochodowych, gdzie gmina dofinansowuje 10-12 progów i świadczenia. Dużo środków z budżetu przeznaczamy na oświatę, MOPS i pomoc społeczną. Czy na to będą pieniądze z państwa i jak to będzie wyglądało z punktu widzenia pomocy społecznej?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że projekt budżetu był realizowany w oparciu o przepisy z września. Dokumentacja i zawiadomienia są z września, października i złożone zostały do 15 listopada bieżącego roku. Zmiany, które były procedowane na wczorajszej sesji wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2025 roku i będą ujęte w projekcie budżetu. Źródło finansowania będzie w głównej mierze opierać się na budżecie.

Paweł Jarczak, Zastępca Prezydenta Miasta Piły powiedział, że przychodnie lekarskie nie są zadaniem własnym gminy, żeby organizować przychodnie medycyny sportu. Obecnie w Piile funkcjonują 2 placówki. Uzyskanie zgody na uprawianie sportu wiąże się ze skierowaniem od lekarza na badania różnego rodzaju ze względu na wiek sportowca i rodzaj uprawianego sportu. 15-latek, który chce uprawiać gry drużynowe musi mieć badanie kardiologiczne, neurologiczne, okulistyczne, oprócz tego pełne badania laboratoryjne i dopiero z wynikami wszystkich badań idzie ostatecznie do lekarza medycyny sportu. Załatwianie badań dla szerszego grona zawodników w klubie jest bardzo czasochłonne, a badania są ważne przez 6 miesięcy i w związku z tym często jest tak, że zanim skończy jedno to musi zaczynać drugie. Niestety gmina nie ma tutaj żadnego działania, ponieważ to wszystko jest w gestii niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej.

Radny Józef Jopek powiedział, że do Chodzieży i Wąlcza dojeżdżają zawodnicy na badania. Nie wiadomo co będzie dalej. W Pile jest to trudny temat, jest bardzo ciężko dostać się do konkretnych lekarzy. Czasami potrzeba pół roku, aby przejść wszystkie badania.

Marek Toboła, Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że dwa razy w życiu spotkała, go taka sytuacja, że kibic żułowy zaatakował go jako radnego, zarzucając że opóźnienie w realizacji stadionu to jest wina miasta. Pani Skarbnik i Pani Prezydent wspomnieli już, że opóźnienia wiązały się z problemem uzyskania pozwolenia na budowę od Starosty. Należy bardzo mocno zaakcentować, że w przetargu na budowę stadionu żułowego był bardzo wyraźny zapis, że uzyskanie pozwolenia na budowę spoczywa na wykonawcy. W procesie pozwolenia na budowę ze Starostwem nie rozmawiało miasto, tylko rozmawiał wykonawca. Jeżeli chodzi o Ośrodek Wypoczynkowy „Piaszczyste” wiadomo, że przygotowany jest plan rewitalizacji, wiele kwestii wymaga uregulowania, między innymi z Lasami Państwowymi. Planowane jest przygotowanie dokumentacji przyszłościowej. Na mocy sierpniowej rozmowy z Panem Prezydentem zakres projektu nie przewidywał budynku o charakterze gastronomicznym. Dochodzą do Nas sygnały, że taki obiekt w takim miejscu jest bardzo potrzebny. Czy dokumentacja przyszłościowa na rewitalizację Ośrodka Wypoczynkowego „Piaszczyste” będzie obejmować budynek o charakterze gastronomicznym?

Radny Przemysław Jarecki zapytał o podpunkt dotyczący transportu i łączności, a konkretnie o wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych. Czy można byłoby to rozwinąć?

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej odpowiedział, że wydatki dotyczą rozwoju Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej, Tablice Zmiennej Treści z Zasilaniem Energetycznym, kwota 680.000 zł.

Radny Przemysław Jarecki powiedział, że chodzi o podpunkt poniżej §6060 - wydatki na zakupy inwestycyjne.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła zapytała: kwota 15.000.000 zł?

Radny Przemysław Jarecki odpowiedział, że tak.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że obiekt „Piaszczyste”, który jest z różnych względów min. technicznych będzie nas zmuszał do rozstania się z nim. Funkcjonuje i ma inny charakter, niż w przypadku „Płotek”, gdzie po zainstalowaniu oświetlonej ścieżki, w zasadzie można powiedzieć, że „Płotki” funkcjonują cały rok. Sportowcy cały czas tam biegają, a na „Piaszczystym” nie ma intensywnego ruchu turystycznego jak na „Płotkach”. Natomiast pełna zgoda, że latem przy

ładnej pogodzie jest tam pełne obłożenie. Natomiast bardziej skłaniamy się ku temu, by stworzyć miejsce, gdzie gastronomia będzie sezonowa, czyli np.: food – trucki. Myślimy o tym, żeby zainstalować sanitariaty, analogicznie do tych, które funkcjonują na „Płotkach”, coś, co będzie rzeczywiście zapewniało taką obsługę sanitarną i higieniczną.

Marek Toboła, Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej odpowiedział, że jego zdaniem food – trucki nie rozwiążą problemu gastronomii, zasięgnął opinii na ten temat i w trakcie, sezonu letniego, kiedy tam są odpoczywający, to korzystających z zakupów, czy czegośkolwiek, naprawdę jest niewielu. Food truck przyjedzie tylko wtedy, gdy będzie tam okazja do zrobienia biznesu. Miejsce te cieszy się szerokim zainteresowaniem wśród emerytów. Zadaszenie obiektu spowodowało, że naprawdę można tam przebywać w komfortowych warunkach. Intencją Dokumentacja przyszłościowa powinna od razu obejmować taki obiekt. Organizując przetarg trzeba zdać sobie sprawę z faktu, że im on będzie atrakcyjniejszy dla dzierżawcy i dzierżawca będzie miał dłuższy czas na dzierżawę, to w konsekwencji spotka się z większym zainteresowaniem, a w dłuższym czasie zaowocuje większymi inwestycjami.

Radny Przemysław Jarecki powiedział, że sporo mieszkańców korzysta z tego obiektu. Jest tam bardzo dobry dojazd. Znajduje się tam droga rowerowa umożliwiająca bezpośredni dostęp od strony miasta. Jeśli chodzi o dojazd na Jezioro Piaszczyste, to można porównać go z dojazdem na Jezioro Płotki, tak samo jest bezproblemowy i dogodny. Kursują też autobusy miejskie „9”, „14” i „15”.

Radna Anna Solarska powiedziała, że „Piaszczyste” mają dodatkową zaletę, że są bliżej, niż „Płotki” i stamtąd można wrócić pieszo do domu idąc przez las. Dużym atutem tego miejsca było posiadanie zaplecza gastronomicznego. Dużo firm organizowało tam imprezy, ze względu na korzystny stosunek jakości do ceny. Było naprawdę rewelacyjne jedzenie i sporo miejsca, gdzie można było potańczyć. Warto by było powrócić do tego.

Radna Halina Luś powiedziała, że też jest za tym, aby w projekcie rewitalizacji był zaplanowany budynek, obiekt, który prowadziłby gastronomię na stałe, ponieważ odbywają się tam różne imprezy w sezonie jesienno–zimowym, a także wczesną wiosną. On jest dla mieszkańców zwyczajnie potrzebny.

Teresa Kasior, Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych powiedziała, że gdy ten ośrodek będzie bardziej zadbany i będzie osoba, która będzie nim odpowiednio zarządzać to jeszcze będzie bardzo korzystnie. Wiadomo, że w ciągu roku w sezonie ośrodek dobrze funkcjonuje, ale są także okresy martwe. Jaki jest ładna pogoda w weekend to jedzie z wnukami, aby miło spędzić czas. Rzadko kto wraca na obiad do domu. Trzeba stworzyć tam warunki takiego „obiadowego jedzenia”.

Radna Kamila Karwacka powiedziała, że głównym źródłem utrzymania ośrodka była organizacja eventów.

Paweł Jarczak, Zastępca Prezydenta Miasta Piły przerwał wypowiedź i powiedział, że nie ośrodek, tylko dzierżawca. To jest różnica zasadnicza. Ponosiliśmy koszty, jako gmina, ponieważ byliśmy jego zarządcą. Natomiast plac piknikowy i budynek, miał swojego dzierżawcę, który go utrzymywał.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że aby wybudować siłami budżetu gminy taki obiekt, to zapewne 10.000.000 zł będzie trzeba wyłożyć. Nie sfinansujemy tego ze środków zewnętrznych, ponieważ będzie działał komercyjnie, czyli jeżeli zdecyduje się firma prowadzić działalność, to nie będziemy mogli posiłkować się środkami zewnętrznymi. Wpływy z wynajmu oscylują rocznie w kwocie 10.000 – 12.000 zł. To nie jest kwestia negocjowania stawek. Obiekt gastronomiczny na „Piaszczystym” musiałby być taką kubaturą, która obsługuje duże imprezy a dzisiaj to miejsce prawdopodobnie nie cieszy się zbyt dużym zainteresowaniem. Może jest kilka osób, które chciałyby tam pospacerować. Będziemy to analizować i sprawdzać. Po doświadczeniach, które mieliśmy z wynajmem w przestrzeni przy ulicy Żeromskiego, bardzo długo staraliśmy się, żeby przekonać restauratorów i gastronomów do centrum miasta, gdzie obiekt ten tak naprawdę wymagał tylko trochę liftingu. Wydaje się naturalną rzeczą, że w odnowionym centrum miasta powinny kwitnąć usługi. W planie zagospodarowania Piły jest jedno miejsce, na które trzykrotnie organizowaliśmy przetarg na lokal gastronomiczny przy Placu Konstytucji 3 Maja i też nie było zainteresowanego. Staraliśmy się stworzyć warunki, jednak nie jest to takie oczywiste, że będzie ktoś zainteresowany. Trzeba sobie też zadać pytanie, czy potencjalny inwestor wypracuje zysk? Decyzja nie jest przesądzona, lecz trzeba mieć świadomość, że zainwestowanie tam 10.000.000 zł, lub 5.000.000 zł wiąże się z wzięciem na siebie ryzyka, że pieniądze zainwestowane szybko się nie zwrócą. Dlatego wydaje się, że musimy wiedzieć, co chcemy osiągnąć, żeby ludzie, którzy korzystają z tego ośrodka mieli czystą toaletę, przebieralnię, gdyby zaczęło padać, na przykład, żeby mogli się schronić i coś zjeść.

Radna Halina Łuś zapytała, czy jest szansa, żeby w tym programie rewitalizacyjnym zostawić jakiś obszar na ewentualne przyszłe doposażenie obiektu? Nie wykonywanie go od razu, tylko z perspektywą zaprojektować to miejsce. Tam jeszcze jest jeden problem, czy Jezioro Piaszczyste wyschnie, czy będzie dalej funkcjonowało.

Marek Toboła, Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, żeby w dokumentacji projektowej w sposób optymalny założyć i zaprojektować obiekt, który będzie spełniał funkcje gastronomiczne. To otwiera drogę wielu działaniom, np.: możliwość zawarcia umowy

dzierżawy na 30 lat.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że mówiąc o środowiskach seniorów zachęca do spojrzenia na to, co mamy w mieście. Pieniądze, które kierujemy do Centrum Wolontariatu i nakłady, które tworzymy w mieście przejmują przestrzenie i tworzą pewne funkcje. Kto nie był, może zobaczyć to miejsce, jest duża kuchnia, sala na której 50 osób może się spotkać. Jest wiata wybudowana z przygotowaniem na grilla, obok jest ogród, więc jest to takie miejsce dogodne dla seniorów. Jest wymiana pokoleniowa, młodzież dba o ogród a seniorzy mają w środku swoją przestrzeń, więc tak nie patrzymy, że odbieramy coś organizacjom, wręcz podaliśmy. Żeby obiekt nie stał teraz pusty, musimy sprawdzić, czy cieszy się zainteresowaniem. Ogród powinien przejąć funkcję miejsca spotkań. Nie wiemy co wydarzy się za 5 – 10 lat, zatem nasze plany będą wskazywać miejsce, gdzie pewne funkcje się pojawią. Zapis projektu zagospodarowania może dopuścić zabudowę kubaturową, jeżeli taka potrzeba zaistnieje. W taki sposób zabezpieczyliśmy „Płotki”. Porządkujemy procedurę z Lasami Państwowymi. Plan będzie stworzony i z całą pewnością w takiej formule zaprojektowany, żeby nie był ograniczeń.

Radna Halina Łuś zapytała, czy taki plan będziemy uchwalać i dyskutować, co możemy w nim jeszcze zmienić?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że tak.

Marek Toboła, Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że zachęca, aby odwiedzić „Okraglak”, zabytkowy budynek, który wygląda rewelacyjnie, odbyło się tam spotkanie integracyjne z mieszkańcami Piły pochodzącymi z Ukrainy.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że §6060 - wydatki na zakupy inwestycyjne, ograniczenie emisji zanieczyszczeń do środowiska Strategia Rozwoju Elektromobilności – zakup autobusów elektrycznych i wodorowych. Zadanie wpisane jest również do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Realizowane od kwietnia 2024 roku. Zadanie wpisane pod tą samą nazwą, człon 1.3.2.6. Nazwa programu jest trochę myląca, gdyż składając wnioski dwa lata temu do NFOŚiGW były to autobusy wodorowe i elektryczne. Z wodorowych autobusów zrezygnowaliśmy, ponieważ na tamtym etapie nikt do procedury przetargowej nie przystąpił. Tak było w roku minionym, natomiast w roku bieżącym podjęliśmy decyzję w tym zakresie i autobusy wodorowe zostały zamienione na autobusy elektryczne. Nie możemy jednak zmienić nazwy zadania. Pierwsze dwa nowe autobusy elektryczne przyjechały do nas w zeszłym tygodniu. Natomiast pozostałe trzy autobusy, które przyjadą w przyszłym roku będą finansowane z NFOŚiGW. Dokapitalizowanie spółki MZK stanowi wkład

własny Gminy Piła do spółki, która zakupi w ramach dodatkowego naboru autobusy głównie wodorowe. Projekt ten będzie realizowany w 2026 roku.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że do zakupu autobusów wodorowych potrzebne jest odpowiednie zaplecze, nawet, żeby go umyć. Takie są wymogi związane z bezpieczeństwem utrzymania i użytkowania autobusów.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej zapytał, czy są kolejne pytania? Pan Przewodniczący stwierdził, że to chyba jest największy budżet w historii miasta.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że pół miliarda złotych przekroczyliśmy.

Radny Mateusz Pazdej powiedział, że złożył wnioski do Komisji Gospodarki Miejskiej oraz do Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta. Chodzi o możliwość ujęcia w budżecie oświetlenia ulicy Paderewskiego, jest to teren ogrodów działkowych, z których korzysta wiele osób, w postaci na przykład dojazdu do tych działek, ale też do uprawiania różnych dyscyplin sportowych typu Nordic Walking, czy np.: jazda rowerem. Jest to miejsce w centrum miasta, które jest ważnym węzłem komunikacyjnym, a tam niestety właśnie w czasie jesieni i zimy jakby wszystko zamiera, ponieważ jest ciemno i się nic nie dzieje, a to byłoby dobre miejsce do miłego spędzania czasu. To jest od ulicy Różyckiego do Koszalińskiej, na przykład pierwszy etap, a drugi od Koszalińskiej tam już do końca. Czy dałoby radę?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że nie mamy tego zadania ujętego w projekcie budżetu, a to jest duże przedsięwzięcie. Zrobiliśmy drogę ponieważ była w złym stanie. Każde doświetlenie zwiększa bezpieczeństwo i powoduje, że na tym terenie przebywa więcej osób. Natomiast musimy tę inwestycję wpisać na listę priorytetów, która ulega ciągłym zmianom. Spotykamy się każdego miesiąca, żeby przeanalizować potrzeby i nie możemy na ten moment zagwarantować, że to zadanie zostanie wpisane do budżetu na 2025 rok. Tam trzeba poprowadzić całą instalację, więc gdy zdobędziemy środki powrócimy do tematu. Chcieliśmy poprawić ścieżkę, ale przerost korzeni jest tak stary, że moglibyśmy doprowadzić do wyjąłowania i w trosce też o aleję, która jest urokliwa, musieliśmy bardzo ostrożnie się poruszać w tym terenie. Są ograniczenia jak w przypadku drogi przy ul. Żeleńskiego, gdzie występuje ograniczenie w postaci występowania rowu, czyli szerokości, w której możemy działać.

Radna Halina Łuś zapytała, czy zadanie wpadnie na listę priorytetową?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że zostanie zapisane na listę rezerwową.

Radny Mateusz Pazdej powiedział, że dziękuje za odebranie nadziei, przekaże tę informację mieszkańcom.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że jest pełna zgoda w zakresie przeprowadzenia inwestycji, to jest centrum miasta i gdy znajdą się środki na rozbudowę dróg, to tę listę będziemy rozwijać. To nie jest takie zadanie, które można rozpatrywać w kontekście dwóch najbliższych lat.

Radny Mateusz Pazdej powiedział, że oprócz ożywienia tego miejsca, bo też łączyłoby ważne węzły komunikacyjne i byłby skrót, żeby tam przejść a jest to urokliwa aleja. Czy byłaby możliwość, żeby na stadionie MOSiR zainstalować tablicę świetlną z wynikiem, ponieważ nasza drużyna Klub Piłkarski „Piła” jest teraz liderem w klasie międzyokręgowej i ma duże szanse zakwalifikować się do Ligi Wojewódzkiej? Są pewne wymagania, a nie ukrywam, że na boiskach klasy A i klasy B taka tablica powinna być zamontowana na boisku głównym i może być wykorzystywana do uprawiania innych dyscyplin sportowych.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że tablicy nie ma w projekcie budżetu, sprawdzimy, czy możemy poprowadzić instalację tak, żeby otwierała nam drogę do montażu.

Radny Mateusz Pazdej powiedział, że to chodzi o główny stadion na którym odbywają się mecze, przyjeżdżają kibice i przyjezdni a to jest nasza wizytówka w tym momencie. Klub rokuje też na wyższe ligi.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że prawdopodobnie może to być łatwiejsze na stadionie głównym, sprawdzimy.

Kama Frąckowska – Pilarska, Wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Społecznych zapytała, czy są plany kolejnych modernizacji budynku schroniska i czy jakieś programy są, które można do tego wykorzystać?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że jest po rozmowie z Panią Prezes i ma nadzieję, że poprawa funkcjonowania, którego oczekuje – Schroniska, zwiększy ilość adopcji i to chciała bardzo mocno zaakcentować, że dane, będące przedmiotem analizy i statystyka w porównaniu z innymi schroniskami budzi niepokój. Zwierzęta powinny przebywać w możliwie jak najlepszych warunkach, które możemy im stworzyć. Najlepsze warunki może zapewnić kochający właściciel. Jej życzeniem jest, aby Pani Prezes po rozmowie z zespołem spróbowała zwiększyć liczbę adopcji. Spowoduje to, że zmniejszą się koszty utrzymania i zapotrzebowanie na nowe inwestycje. Są różne uwarunkowania, ale trzeba mieć na względzie najlepszy interes dla zwierząt. Za chwilę będzie

uruchomiona inwestycja, która będzie przykładem bardzo komfortowym w zakresie jakości pobytu.

Kama Frąckowska – Pilarska, Wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Społecznych powiedziała, że jesteśmy tego samego zdania, ale trzeba mieć świadomość, że jeden zmodernizowany budynek nie spowoduje poprawy funkcjonowania schroniska. Co do większej liczby adopcji to trzeba zdać sobie sprawę, że są zwierzęta, które nigdy nie znajdą domu. Budynek jest fantastyczny, przydałby się jeszcze jeden.

Radny Przemysław Jarecki zapytał, czy byłaby szansa na zwiększenie liczby pojemników na psie odchody? Czy można uruchomić większe środki w budżecie?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że w przyszłym roku zwiększamy nakłady na schronisko dla zwierząt o 1.000.000 zł, z 3.300.000 zł na 4.300.000 zł. Kierujemy się przede wszystkim na zapewnieniu dobrostanu zwierzętom. Jeżeli znajdują się ludzie, którzy mogliby starsze zwierzęta również adoptować, to musimy dla nich stworzyć tę szansę. W przyszłym roku chcemy wydać dodatkowo 1.000.000 zł więcej na funkcjonowanie, utrzymywanie schroniska. Jesteśmy świadomi, że musimy zredukować koszty, mamy się do kogo porównać, inne schroniska organizują inaczej gospodarkę finansową i dobre rozwiązania staramy się dopasować do własnych możliwości.

Kama Frąckowska – Pilarska, Wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Społecznych powiedziała, że zwiększenie finansów, to jest fantastyczna rzecz, natomiast trzeba pamiętać, że mamy teraz budynek, który trzeba ogrzać, jest podwyżka płacy minimalnej, wody, prądu, tam nie ma fotowoltaiki, tam jest pompa i to wszystko kosztuje. Schroniska podają liczbę adopcji i jest to liczba wydanych zwierząt. Czyli jeżeli trafia do nas pies i pies jest odebrany, jest to traktowane jako adopcja w zestawieniach prawie wszystkich schronisk. Dlatego u innych może wygląda to bardzo spektakularnie, a u nas mniej. Wakacje są bardzo trudnym okresem, jesteśmy aglomeracją miejską, ludzie wolą małe psy od dużych. Zwiększając budżet pamiętać należy, że jest budynek, który trzeba utrzymać, a prąd bardzo dużo kosztuje. Co do adopcji, to wydania i adopcje są zawsze podawane razem. Dobrze by było, gdyby wszystkie zwierzęta w schronisku znalazły swój nowy dom.

Radny Przemysław Jarecki powiedział, że schronisko ma swoje potrzeby, ale przede wszystkim najważniejsze są kampanie społeczne. Jeśli ludzi nie zachęcimy i ludzie nie będą mieli świadomości, że nie kupuj, adoptuj, to nie będą o tym wiedzieli. Ludzie chcą mieć głównie psy rasowe, nie chcą mieć kundelków ze schroniska. Najważniejsze są kampanie społeczne i uproszczenie procesu adopcyjnego, żeby administracyjnie jak najkrócej to trwało.

Radna Anna Solarska powiedziała, że zgadza się z poglądem radnego Przemysława Jareckiego

odnośnie kampanii reklamowej. Jest wiele plusów wynikających z adopcji kundelka.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że podsumowując ten wątek, najlepiej, żebyśmy mieli świadomość by jak najmniej zwierząt tam trafiło.

Radny Mateusz Pazdej powiedział, że złożył interpelację i otrzymał odpowiedź. Są 362 pojemniki i 12 zostało dostawionych koszy. Kosz na odchody został dostawiony na ulicy Sikorskiego, ponieważ tam mieszkańcy zgłosili taką potrzebę i wskazali miejsce. Może warto byłoby to usystematyzować i zgłosić wniosek z numerem działki, żeby to ustawić.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że staramy się budżet zwiększać, ale to jest trochę tak, że celowe wskazanie miejsca, wydaje się być celowym, czasami możemy uzupełniać kosze i nikt nie będzie z tego korzystał.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej zapytał o zapis: Bezpieczny system e – usług i zasobów z ZIT – MOF Piły – Rozbudowa Miejskiego Systemu Informacji Przestrzennej Miasta Piły - 960.000 zł. Czy możemy się dowiedzieć co tam jest precyzyjniej?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że są to dedykowane pieniądze w ramach koperty finansowej w ramach ZIT-u. Obejmuje to kilka obszarów, w tym m.in. informatyzację, cyfryzację. Pozwala na to, żeby wydatki, które do tej pory musiała ponosić gmina ze swojego budżetu na techniczne elementy, można było również finansować w obszarze zewnętrznym. W tym przypadku mówimy o całym zakresie robót wykonywanych i realizowanych przez Miejską Pracownię Urbanistyczną. Projekt pozwoli na lepsze wykorzystanie i wprowadzenie map i korzystanie z nich w przyszłości. W tej chwili mamy system w miarę nowy aktualizowany co roku, to są duże koszty. Mamy zakupy dodatkowego sprzętu, bardzo drogiego specjalistycznego dla pracowników Miejskiej Pracowni Urbanistycznej i szkolenia dla pracowników w ramach korzystania z programu i z urządzeń. Program finansowany w ramach środków unijnych na poziomie 70%.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że jeśli to dotyczy pracowników Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, to muszą oni mieć sprzęt - 220 miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, mamy gotową listę projektów, gdzie będziemy próbować już w styczniu starać się o finansowanie ze środków szwajcarskich. Będzie to następca projektu norweskiego, o którym mówiliśmy dużo, dlatego, że 16.000.000 zł pozwoliło nam zrealizować 39 projektów. Po raz pierwszy w historii samorządu, było wręcz wskazanie, że na

projekty społeczne finansowanie 60%. Takich pieniędzy zazwyczaj nie ma i trudno je pozyskać na integrację mieszkańców, na dzieci, na młodzież, na seniorów. Szwajcarski Program będzie wymagał od nas przeniesienia miasta w nową jakość i już jesteśmy gotowi stanąć do tej rywalizacji miast, które sięgną po te środki. Dołożymy starań, aby jeszcze bardziej wzbogacić budżet a w przyszłości będzie obfitował w takie sytuacje, gdzie będziemy udostępniać mieszkańcom nowe odcinki dróg, ponieważ sfinalizujemy ul. Kazimierza Wielkiego, ale równolegle realizujemy cztery bardzo poważne inwestycje: ul. Równa, Szkolna, Kazimierza Wielkiego i Przedszkole. Dzieci znowu we wrześniu pójda do pilskich żłobków, przedszkoli, również w przyszłym roku inwestujemy w drogi – Motylewo.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że na sesji był poruszany temat PTTK. Działa tam również sekcja rowerowa. Pan Przewodniczący dodał, że prawie 4.000.000 zł na domknięcie budowy ścieżek rowerowych na terenie miasta to naprawdę duży budżet. Dotyczy to wyczekiwanej przez mieszkańców ścieżki rowerowej w stronę Motylewa i Staszyc. Również temat wywołany niedawno np.: budowa ścieżki rowerowej w stronę wsi Kotuń, czy budowa pieszo-jezdni przy ul. Nowowiejskiej.

Radna Halina Łuś zapytała, jaki jest przewidywany plan podwyżek dla pracowników Urzędu Miasta? Pracowników, którzy podlegają Pani Prezydent jako pracodawcy?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że nasz zespół, który wykonuje zadania, powinien być dobrze zmotywowany. Dwukrotnie w urzędzie rozciągnęliśmy siatkę wynagrodzeń w związku z dwukrotnym podniesieniem płacy minimalnej. Trzeba mieć świadomość, że bardzo mocno spłaszczyła nam się siatka wynagrodzeń i ekstremalnym wysiłkiem z zespołem i Związkami Zawodowymi w październiku dokonaliśmy pierwszej podwyżki. Mamy świadomość, że w przyszłym roku podobny proces nas czeka. Ideą będzie, żeby ci, którzy mają za sobą odpowiedzialność, pewne złożone procedury i określony nakład pracy mogli mieć takie warunki finansowe, na które będzie nas stać.

Radna Halina Łuś zapytała, czyli Pani Prezydent na tę ideę, z którą się teraz z nami dzieli zaprojektowała odpowiednią pulę pieniędzy? Jestem za godziwym wynagradzaniem pracowników, niepokoi mnie to spłaszczanie pensji, w związku z tym to pytanie, ponieważ to nie jest taki wskaźnik waloryzacji, jak w przypadku emerytów na poziomie 4,5%.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że Państwo mieliście świadomość, jakie skutki finansowe dla budżetu miasta Piły rodzi podwyższenie płacy minimalnej w jednostkach oświatowych, czyli dla nauczycieli. Podwyższenie najniższego wynagrodzenia od 1 stycznia 2025 roku o 366 zł, powiększonego o wysługę lat 20% to jest kwota 400, 440, 450 zł. Porównując lata,

projekt budżetu na rok 2024 i projekt budżetu na rok 2025, to na przyszły rok ponad 211.000.000 zł na wynagrodzenia i pochodne. Czyli wydatki sztywne, już na etapie projektu budżetu.

Radna Halina Łuś zapytała, co jest teraz?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że na rok 2025 projektujemy, to co musimy zabezpieczyć. Wynika to z regulaminów, ze stażowego, ze wzrostu stażowego, z jubileuszy, odpraw emerytalno-rentowych. Biorąc pod uwagę, że staż pracy i wiek pracowników, również urzędów jest na tyle duży, że w ostatnich latach odnotowujemy wzrosty. W porównaniu do roku 2024, stan na 30 września, ponieważ tak jest konstruowany budżet na kolejny rok. Było to 174.000.000 – 175.000.000 zł, czyli mamy w tym przyszłorocznym budżecie o 35.000.000 zł na wynagrodzenia, wraz z pochodnymi i PPK. Czyli zabezpieczamy skutki wynagrodzeń, podwyżki wynagrodzeń, o których mówiła Pani Prezydent od 1 października tego roku to, co się zadziało w naszych wszystkich jednostkach, ponieważ jeśli jest podwyżka w urzędzie, to w naszych jednostkach w zakresie administracji też podwyżki się odbywają. Zabezpieczamy cały budżet miasta.

Radna Halina Łuś zapytała, czyli możemy się nie spodziewać, że jakiś specjalista, na którym nam bardzo zależy, a pracujący w urzędzie, z powodu niedowaloryzowania jego pensji będzie szukał gdzie indziej pracy?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że możemy się spodziewać, że tak będzie niestety, to są procesy, które zachodzą wszędzie. Jeżeli ktoś ma lepszą ofertę, po prostu ją rozważa. Chcę powiedzieć dlaczego październik akurat, dlatego że starałyśmy się z panią Skarbnik wygenerować taką pulę środków, która pozwoli na podwyżki, cieszę się, że mamy taki dialog i komunikację z pracownikami, którzy zrozumieli nasze intencje. W przyszłym roku postaramy się też zrobić taki krok, przy czym odpowiadając na pytanie, jesteśmy konfrontowani właściwie każdego miesiąca z taką sytuacją. Nabory - nie jesteśmy bardzo atrakcyjnym płatnikiem, mimo ogromnych pieniędzy, które wydajemy na wynagrodzenia. Stąd, jeżeli dobry inżynier, na przykład, którego poszukujemy, drogowiec, ma do wyboru firmę prywatną, czy urząd, kieruje się różnymi względami, nie zawsze wygrywamy w tych staraniach. Dlatego tak bardzo dbamy o pracowników których mamy, ponieważ to są doświadczeni ludzie, którzy po pierwsze z tym doświadczeniem pozwalają min. pozyskiwać pieniądze zewnętrzne i gwarantują ciągłość procesu. To jest tak, że właściwie żyjemy w takich uwarunkowaniach jak wszyscy inni. Jeżeli chcemy zatrzymać pracownika, czasami musimy taki ekstremalny wysiłek poczynić.

Marek Toboła, Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że wszyscy się zmagają z tym problemem, przyczyna jest polityczna i nie wiąże się z wydajnością pracy, wiąże się

ze wzrostem minimalnej płacy.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Pily powiedziała, że ekonomia rządzi się swoimi prawami. Zatrudnia się najlepszych i trzeba za nich odpowiednio zapłacić, jeżeli chce się ich zatrzymać. Wywodzę się z biznesu, z wolnego rynku, zawsze musiałam się starać, spełniać, osiągać cele, ponieważ inaczej nie byłabym konkurencyjna w stosunku do mojej konkurencji. Ale wierzę, że to działa wszędzie, że każdy, kto pracuje na swoją pensję, pracuje na 100%, a czasami ci najlepsi na dużo więcej.

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej zamknął dyskusję i poprosił o przygotowanie głosowania dla Komisji Gospodarki Miejskiej nad projektem uchwały w sprawie WPF na lata 2025-2040 – druk nr 99.

Komisja Gospodarki Miejskiej - wyniki głosowania: ZA (4), PRZECIW (0), WSTRZYMAŁO SIĘ (1), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNY (2)

Wykaz imienny głosowania stanowi załącznik do protokołu

Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poprosił o przygotowanie głosowania dla Komisji Gospodarki Miejskiej - projekt uchwały zawarty w druku nr 100.

Komisja Gospodarki Miejskiej - wyniki głosowania: ZA (4), PRZECIW (0), WSTRZYMAŁO SIĘ (1), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNY (2)

Wykaz imienny głosowania stanowi załącznik do protokołu

Teresa Kasior, Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych poprosiła o przygotowanie głosowania dla Komisji Spraw Społecznych, powiedziała, że będziemy głosować projekt uchwały, który dotyczy Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025 – 2040 - druk nr 99.

Komisja Spraw Społecznych - wyniki głosowania: ZA (4), PRZECIW (0), WSTRZYMAŁO SIĘ (2), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNY (4)

Wykaz imienny głosowania stanowi załącznik do protokołu

Teresa Kasior, Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych, poprosiła o przygotowanie głosowania dla Komisji Spraw Społecznych, powiedziała, że teraz będziemy głosować nad projektem uchwały budżetowej na rok 2025 - druk nr 100.

Komisja Spraw Społecznych - wyniki głosowania: ZA (4), PRZECIW (0), WSTRZYMAŁO SIĘ (2), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNY (4)

Wykaz imienny głosowania stanowi załącznik do protokołu

Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Marek Andruszkiewicz, Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej** zamknął posiedzenie komisji.

Protokół sporządził:

/-/ Krzysztof Bielka

Przewodniczący Komisji Gospodarki

Miejskiej

/-/ Marek Andruszkiewicz

Protokół podpisali:

Lp.	Imię i nazwisko radnej/radnego	Podpis
1.	Maria Kubica	
2.	Mateusz Pazdej	
3.	Emilia Piechocka	
4.	Anna Solarska	
5.	Marek Toboła	
6.	Mirosław Nalepa	

Przewodnicząca Komisji Spraw
Społecznych
/-/ Teresa Kasior

Protokół podpisali:

Lp.	Imię i nazwisko radnej/radnego	Podpis
1.	Kama Frąckowska-Pilarska	
2.	Przemysław Jarecki	
3.	Tomasz Jopek	
4.	Urszula Kaczmarek	
5.	Kamila Karwacka	
6.	Halina Łuś	
7.	Gabriela Milska	
8.	Agnieszka Molęda	
9.	Jan Szwedziński	